

Więcej zdjęć w Galerii

- Witam serdecznie członków NSZZ „Solidarność” z całej Polski, którzy przyjechali tutaj, by pokazać, że przejmuje ich los 15 milionów ubezpieczonych Polaków. Przyjechali, bo chcą mieć wybór. I nie chcą pracować aż do śmierci - tymi słowami przewodniczący KK Piotr Duda powitał kilka tysięcy związkowców z całej Polski, którzy przyjechali pikietować pod Pałacem Prezydenckim, aby przekonać Bronisława Komorowskiego do niepodpisywania ustawy o wydłużeniu wieku emerytalnego. Wśród niech była blisko 150 osobowa grupa związkowców „S” Regionu Śląska Opolskiego.

Na telebimie ustawionym koło pałacu wyświetlany był film z fragmentami wystąpienia Piotra Dudy w Sejmie oraz dokumentujący kolejne działania Solidarności związane z tą ustawą. Było głośno, pozytywnie, pokojowo, kolorowo. Ze sceny przemawiał Piotr Duda a po nim przewodniczący ZR Śląsko- Dąbrowskiego Dominik Kolorz, przewodniczący Sekretariatu Metalowców Bogdan Szozda, przewodnicząca Sekretariatu Ochrony Zdrowia Maria Ochman.

Następnie delegacja związkowców pod przewodnictwem Piotra Dudy udała się na spotkanie z Prezydentem RP. W skład delegacji weszli Henryk Nakonieczny, członek prezydium KK oraz Jerzy Wielgus wiceprzewodniczący KK. Piotr Duda relacjonując spotkanie z prezydentem powiedział, że Bronisław Komorowski od razu nie podpisze ustawy o podwyższeniu wieku emerytalnego. Bronisław Komorowski stwierdził również, że zdaje sobie sprawę, że zmiany są trudne i budzą emocje, ale będzie się również starał aby to był początek dyskusji o

reformowaniu innych obszarów, które potrzebują zmian.

Szef „Solidarności” przekazał prezydentowi petycję oraz 3 projekty ustaw przygotowane przez NSZZ „Solidarność”: w sprawie podwyższenia płacy minimalnej, o pracy tymczasowej i tzw. umowach śmieciowych. Prezydent Komorowski zapewnił, że będzie się starał, aby rząd zajął się tymi projektami. - Ucieszyło mnie stwierdzenie, że związkowcy nie mówią „nie, bo nie”. Rozumiem to jako gotowość do współpracy. Wprowadzając jednak różne zmiany musimy pamiętać o atrakcyjności ekonomicznej naszego kraju, od której zależą miejsca pracy - powiedział prezydent podczas konferencji prasowej po spotkaniu z przedstawicielami „S”.